

Protokół z posiedzenia Rady Sołeckiej
Odbytego w dn.22.06.2010r (wg listy obecności) z udziałem
przedstawiciela UM, Naczelnika J. Makucha.

Porządek:

1. Przedstawienie proponowanych nazw ulic dla wsi Bucze.
2. Dyskusja, informacje.

Na wstępie zebranych powitał p. Sołtys S. Milewski, który poinformował zebranych, że będzie obecny p. Naczelnik Geodezji przy Urzędzie Miejskim w Brzesku, p. J. Makuch, który trochę się spóźnia, ale obiecał, że dotrze na pewno.

W tym czasie poinformował zebranych, zaznaczając, iż niektórzy członkowie będą oburzeni, ponieważ planuje się przeniesienie ogródka zabaw wraz ze sprzętem pod szkołę, a na placu po „starej szkole” zrobi się parking .

-I.Góra- Było przecież spotkanie Rady Parafialnej i ani Ks.Proboszcz, ani nikt nie zwrócił na to uwagi, nic nie mówił, że nie będzie parkingu z tyłu kościoła.

-Sołtys Milewski- Bo ksiądz o tym jeszcze nie wie. Druga sprawa, to dotyczy przekazania budynku remizy. Chodziłem za tym i dowiedziałem się, że właścicielami gruntu pod remizą są spadkobiercy po p. Rogóż, czyli jak wypada obecnie p. Małgorzata Kromka. Może Urząd dał by jej w zamian za grunt pod remizą, kawałek gruntu z błonia, gdzie ona mieszka.

Na takie słowa oburzyli się zebrani.

-P. Wyczesany- Przecież to było bardzo dawno i ktoś darował grunt, trzeba by było świadków i sprawa załatwiona. Pan Kierownik Góra, pan Sobol Edward, były sołtys Jan Gibała i inni.

W tym momencie do dyskusji włączył się przybyły właśnie pan Makuch, który przedstawił tę sprawę od strony prawnej. A więc OSP Bucze tak, czy tak musi skierować sprawę do sądu. Grunt należy do OSP Bucze z racji **przez zasiedzenie**. A o ile się orientuję, remiza była budowana bardzo długo i dawno temu. Na pewno znajdą się świadkowie, którzy pomogą.

-I.Góra- Ja pamiętam, że z kl.ósmą w r.1974 rozładowywaliśmy i układaliśmy cegłę przy budowie, a budynek już długo był budowany. Takie były czasy i o wszystko było trudno. Trzeba działać póki żyją świadkowie. Panie Naczelniku proszę nam powiedzieć wobec tego ile lat ma być przez zasiedzenie?

P. Naczelnik- 20 lat w dobrej wierze i 30 lat w złej wierze, tzn. gdyby były jakieś problemy. Macie świadków, więc wszystko proszę prawnie zrobić, jak mówiłem OSP Bucze musi wystąpić do sądu o zasiedzenie. Nie ma tu mowy o zamianie działek. Potem będziecie myśleć jak zagospodarować budynek.

- Z kolei rozpatrzono propozycje nazw ulic lub osiedli.

Wydział geodezyjny opracuje precyzyjne mapki. Tablice i numery na budynki pokryje Urząd. Na skrzyżowaniach postawione zostaną metalowe znaki informacyjne, tak jak to już jest w innych miejscowościach. Pracownicy pojedą w teren celem wizji lokalnej, tj. jak będą rozdzielone numery domów. Tam, gdzie istnieje niezabudowana działka, również będzie przydzielony numer. Jeżeli jakaś droga nie jest ujęta jako gminna, to nazwiemy osiedlem.

Na tym spotkanie dobiegło końca.

-I.Góra- Proszę państwa, zatrzymajmy się jeszcze, ponieważ chyba mamy coś bardzo ważnego do omówienia! Panie sołtysie, jak wygląda sprawa z kompostownią, bo podobno z p. Burmistrzem byliście tam i was nie wpuszczono. Jak to jest możliwe i co w tej sprawie Urząd zrobił, bo ludzie się bardzo burzą...

-J. Zachara- Ludzie są już strasznie zniesmaczeni tą całą sytuacją i chcemy zrobić protest, blokadę, powiadomić media.

--**P. Wyczesany**- No, więc właśnie, co my możemy jeszcze zrobić, żeby to było zgodne z prawem, bo BIO-SOLID szuka luk prawnych i dalej zwozi odpady. Dokąd to tak będzie?

-**Sołtys Milewski**- Byliśmy tam z p. Burmistrzem, wystaliśmy się, nikt nie przyjechał i nie wpuszczono nas do środka, bo nie przyjechał prezes, a pracownik nie wpuścił.

To jest sprawa Starostwa, trzeba do nich pojechać i do Burmistrza, weźcie to róbcie, piszcie pisma, dajcie mi znać, to ja z wami podejść i zobaczymy, co dalej.

-**Zebrani upoważnili członka Rady Sołeckiej w osobie Ireny Góra, do napisania protestu i do przeprowadzenia rozmów ze Starostą oraz Burmistrzem.**

Na tym spotkanie zakończono.